

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)
SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)
SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa S. M. P. sp. z o.o. w W.
przeciwko Stowarzyszeniu Autorów ZAiKS w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 czerwca 2009 r.,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Apelacyjny
postanowieniem z dnia 29 grudnia 2008 r.,

„Czy w procesie o zapłatę wynagrodzenia autorskiego skierowanego przeciwko organizacji zbiorowego zarządzania nabywca autorskich praw majątkowych, w celu wykazania legitymacji czynnej, może domagać się przesłankowego ustalenia, że zbywca tych praw jest autorem utworu w sytuacji, gdy również w stosunku do innego twórcy działa domniemanie z art. 8 § 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz.U. Nr 90/2006 poz. 631 ze zm.)?”

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

W postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym rozpoznającym apelację pozwanego - Stowarzyszenia Autorów ZAiKS w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 grudnia 2007 r. pojawiło się istotne, zdaniem tego Sądu, zagadnienie prawne związane z koniecznością przesądzenia, czy w procesie o zapłatę wynagrodzenia autorskiego skierowanego przeciw organizacji zbiorowego zarządzania można ustalać czy zbywca tych praw jest autorem utworu w sytuacji gdy domniemanie określone w art. 8 § 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych działa także na korzyść innej osoby lub osób.

Zagadnienie to powstało w procesie wszczętym na podstawie powództwa S. M. P. Sp. z o.o. z dnia 26 lutego 2004 r. skierowanego przeciwko Stowarzyszeniu Autorów ZAiKS o ustalenie, że autorskie prawa majątkowe do utworu słowno-muzycznego pt. „P. ”, którego autorami są D. K. (autor muzyki) oraz K. R. – K. (autor słów) przysługują S. M. P. Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz Spółce K. P. & P. Sp. z o.o. z siedzibą w W. Ostatecznie, po zmianie powództwa, powód domagał się zasądzenie od pozwanego ZAiKS na swoją rzecz kwoty 506 979,03 zł z odsetkami ustawowymi z tytułu zainkasowanych przez pozwanego od użytkowników lecz niewypłaconych powodowi wynagrodzeń przysługujących za eksploatację wspomnianego wyżej utworu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że jest następcą prawnym uprawnionych do utworu słowno muzycznego do którego nabył autorskie prawa majątkowe. Na podstawie umowy z dnia 11 marca 2003 r. D. K. przeniósł na powoda autorskie prawa majątkowe do utworu oryginalnego pt. „L.” oraz do wszelkich jego opracowań. Natomiast na podstawie umowy z dnia 6 czerwca 2003 r. powód zawarł z K. P. & P. Sp. z o.o. w W. umowę Co-Publishingu, na mocy której nabył udział w autorskich prawach majątkowych do utworu pt. „P.” przysługujących autorce K. R. (K.). Prawa te na mocy wcześniejszej umowy z dnia 2 stycznia 2003 r. Spółka K. P. & P. nabyła od autorki K. R.

Pozwany odmówił przyjęcia do rejestracji utworu pt. „P.” z uwagi na posiadanie umowy z 27 września 1999 r. zawartej pomiędzy wydawcą U.M. P. P. Sp. z o.o. a K. S.-R., z której wynikało, że ten utwór zostanie zarejestrowany, jako

utwór słowno-muzyczny łączny, a podział autorskich praw majątkowych wynosić będzie: 50% G. B. (muzyka) i 50% K. (słowa).

Utwór „P. ” znalazł się na płycie (albumie fonograficznym) wydanym wspólnie przez K. R. i G. B. pt. „K. & B.” jako oryginalny utwór tych twórców (kompozycji G. B. słowa K. R.). Album „K. & B.” został wydany przez wytwórnię płytową BMG Poland, po uzyskaniu zgody na rozpowszechnianie stworzonych opracowań oraz na eksploatację utworu „P. ” od Spółki U. M. P. P. sp. z o.o. reprezentującą na terytorium Polski autorskie prawa majątkowe i zależne do utworów oryginalnych autorstwa G. B., na mocy umowy zawartej z P. E. we Francji.

Utwór ten został zgłoszony do pozwanego przez wydawcę albumu BMG Poland Sp. z o.o. ze wskazaniem autorów utworu G. B. i K. R. Formalnie utwór nie został zarejestrowany przez pozwanego, wobec nie złożenia do ZAiKS-u formularzy zgłoszeniowych oraz własnoręcznie podpisanego przez wszystkich autorów egzemplarza zapisu nutowego utworu tzw. „fortepianówki” i egzemplarza tekstu. Autorka tekstu spełniła te wymogi formalne, nie uczynił tego G. B., wskazywany jako autor muzyki.

Pozwane Stowarzyszenie uzyskało od organizacja zbiorowego zarządzania autorskimi prawami majątkowymi S., działającym na terenie byłej Jugosławii, informację, że utwór „P. ” jest utworem zgłoszonym w tej organizacji pod ochroną prawną i do zbiorowego zarządzania w 1990 r., jako utwór o tytule oryginalnym „L.” Pod tym tytułem utwór został wydany i wprowadzony do obrotu na kasetach magnetofonowych na terytorium byłej Jugosławii w 1992 r.

Zarówno G. B. jak i reprezentujący jego prawa autorskie majątkowe francuska filia Koncernu U., jako jego oryginalny publisher czy U. M. P. P. sp. z o.o. jako sub-publisher na terytorium Polski nie potwierdzili w żaden sposób praw G. B. do utworu ani nie zgłosili z tytułu autorstwa muzyki utworu jakichkolwiek roszczeń.

Pozwany w wyniku wątpliwości co do autorstwa utworu pt. „P. ” w zakresie warstwy muzycznej odmówił powodowi wypłacenia zainkasowanych wpływów z tytułu korzystania z utworu wskazując, że istniejące wątpliwości, kto jest autorem muzyki utworu „P. ” może rozstrzygnąć tylko sąd.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest uzasadnione co do zasady oraz co do wysokości i zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę z ustawowymi odsetkami. Sąd I instancji uznał, że powód ma legitymację czynną do dochodzenia roszczeń majątkowych z tytułu wykonania utworu „P. ”. Wynika ona z umów zawartych z autorami utworu -warstwy muzycznej z D. K. i warstwy słownej - pośrednio z K. R. Wobec ustalenia, na podstawie opinii biegłego, tożsamości kompozycji stanowiącej warstwę muzyczną utworu słowno - muzycznego „P. ” z kompozycją stanowiącą warstwę muzyczną utworu „L.”, zgłoszenie w ZAiKS-ie do ochrony utworu „P. ” autorstwa wskazanego w formularzu deklaracyjnym z 29 kwietnia 2003 r. Sąd uznał za prawidłowe, a odmowę rejestracji utworu i wypłaty kwot z wykonania utworu za nieuzasadnione.

Przedstawiający zagadnienie prawne Sąd Apelacyjny wskazał, że dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędne jest przesadzenie, czy powód skutecznie nabył autorskie prawa majątkowe, co z kolei będzie możliwe jedynie po ustaleniu, czy D. K. przysługują prawa autorskie do utworu „P. ”

Sąd zwrócił uwagę na to, że w ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności faktyczne uprawniają do wniosku, iż rozstrzygnięcie sporu toczącego się pomiędzy nabywcą autorskich praw majątkowych, a organizacją zbiorowego zarządzania o zapłatę wynagrodzenia autorskiego winno być poprzedzone rozstrzygnięciem, który ze wskazanych kompozytorów jest autorem muzyki do utworu „P. ” – G. B. jako autor utworu pierwotnego, czy też D. K. autor utworu „L.”, a utwór „P. ” stanowi jego opracowanie. W tym ostatnim przypadku niezbędne jest także rozstrzygnięcie czy utwór „L.” został w swej części muzycznej stworzony jedynie przez tego kompozytora, czy też wspólnie z innym autorem (M. J.).

Sąd Okręgowy uznał, iż ustalenie to może nastąpić w toczącym się sporze o zapłatę i dokonał takiego ustalenia po przeprowadzeniu postępowania dowodowego na okoliczność tożsamości melodycznej utworów „L.” i „P. ”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko to budzi uzasadnione wątpliwości.

Wprawdzie, jak podkreślił Sąd Apelacyjny w procesie o świadczenie niejednokrotnie rozpoznawane jest zagadnienie ustalenia prawa uzasadniającego dochodzone roszczenie, to możliwość taka istnieje jedynie w sytuacji, gdy ma

miejsce tożsamość stron postępowania, zarówno w zakresie ustalenia prawa, jak i powództwa o świadczenie. Natomiast w rozpoznawanej sprawie podmiotami postępowania o zapłatę są nabywca autorskich praw majątkowych oraz organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Stronami sporu o ustalenie komu przysługują prawa autorskie do utworu „P. ” i to zarówno osobiste jak i majątkowe, są zaś G. B. wobec którego działa domniemanie o jakim mowa w art. 8 ust. 2 o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz D. K. zgłaszający swoje pretensje do autorstwa utworu „P. ” (z uwagi na jego tożsamość w warstwie muzycznej ze skomponowanym wcześniej przed niego utworem „L.”).

Adresatem roszczenia o ustalenie prawa autorskiego jest podmiot który kwestionuje prawo twórcy do utworu, lub też pretenduje do tego prawa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak skonstruowane podmiotowo powództwo o ustalenie może rozstrzygnąć spór co do prawa autorskiego warstwy muzycznej utworu „P. ”. Przy czym orzeczenie to rozstrzygałoby kompleksowo spór zarówno w zakresie autorskich praw osobistych, jak i majątkowych oraz eliminowałoby ewentualne spory w przyszłości. Orzeczenie to pozwoliłoby także na prawidłową ochronę praw autorskich przez organizację zbiorowego zarządzania, która mogłaby w sposób prawidłowy zarządzać prawami autora utworu na przyszłość. Jak słusznie bowiem wywodzi pozwany, jest on zobowiązany do jednakowego traktowania swoich członków /art. 106 § 1 prawa autorskiego/ i nie jest uprawniony do rozstrzygania sporów komu przysługują prawa autorskie do utworu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego można też bronić poglądu prezentowanego przez Sąd I instancji, iż dla rozstrzygnięcia sporu o zapłatę wynagrodzenia na rzecz nabywcy autorskich praw majątkowych za eksploatację utworu w określonym przedziale czasowym, wystarczające jest ustalenie w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, a w szczególności opinię biegłego, iż autorem utworu „P. ” jest D. K., albowiem utwór ten charakteryzuje się taką samą linią melodyczną co utwór „L.” A zatem stosownie do treści art. 2 § 1 prawa autorskiego majątkowe prawa autorskie należą do D. K., a powód jako nabywca jego praw majątkowych do utworu może domagać się zapłaty wynagrodzenia. W tym kontekście Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zarówno G. B. jak i M. J. (podmiot, który występuje w niektórych dokumentach jako współautor muzyki co utworu „L.”) zostali

zawiadomieni o toczącym się sporze i mogli dla ochrony swych roszczeń z tytułu wynagrodzenia autorskiego, w zakresie dochodzonym pozwem, wstąpić do procesu w charakterze interwenientów ubocznych. A wobec zaniechania aktywności procesowej ponoszą skutki o jakich mowa w art. 82 w związku z art. 85 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego jednak, pozwany jako organizacja zbiorowego zarządzania, nie ma legitymacji biernej w sporze o ustalenie prawa autorskiego. Konkludując, Sąd Apelacyjny przychyła się do poglądu, że dla wykazania przez powoda legitymacji czynnej uzasadnionej nabyciem autorskich praw majątkowych do utworu „P. ”, niezbędne jest przedstawienie orzeczenia zapadłego w innym postępowaniu rozstrzygającym spór o ustalenie, iż to właśnie zbywcy tych praw D.K. przysługuje to prawo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny formułując zagadnienie prawne oczekuje odpowiedzi, która miałaby przesądzić, czy w procesie o zapłatę wynagrodzenia pomiędzy osobą reprezentującą autorskie prawa majątkowe twórcy utworu a organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi można ustalać, czy zbywca tych praw jest autorem utworu w sytuacji gdy domniemanie określone w art. 8 § 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych działa także na korzyść innej osoby lub osób. Odpowiedź na tak sformułowane pytanie zależy jednak od okoliczności faktycznych, które przesądzają o jej treści. Brak zaś podstaw, do sformułowania generalnej zasady, która mogłaby znaleźć zastosowanie także w rozpoznawanej sprawie. Na tak sformułowane zagadnienie prawne Sąd Najwyższy nie mógł więc udzielić odpowiedzi.

Słusznie Sąd Apelacyjny akcentuje, że ustalanie w formie wyroku sądowego, kto jest autorem określonego utworu powinno jednoznacznie przesądzać komu przysługuje ogół praw autorskich osobistych i majątkowych. W takim procesie powinien więc uczestniczyć każdy, kto może być uznany za autora utworu zgodnie z domniemaniem określonym z art. 8 ust 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst Dz. U z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.). Nie można przywiązywać zasadniczego znaczenia do faktu, że w aktualnie toczonym procesie zawiadomiono wszystkie osoby, za którymi przemawia

wspomniane domniemanie oraz to, że jeden z objętych domniemaniem potencjalnych twórców dzieła nie podejmuje żadnych działań zmierzających do wykazania, iż to właśnie on jest jego autorem. Z drugiej strony nie można też, co do zasady, wykluczyć ustalenia autorstwa dzieła w procesie w którym pozwanym o zapłatę wynagrodzenia za rozpowszechnianie utworu jest organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy mamy do czynienia ze złożoną sytuacją. Jako twórców utworu muzycznego na nośnikach służących jego rozpowszechnianiu podano zarówno D. K. jak i G. B. Za każdym z potencjalnych autorów przemawia więc domniemanie z art. 8 § 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Rację ma więc pozwane stowarzyszenie, że bez przesądzenia kto jest autorem tego dzieła nie może ono wypłacać tantiem, które pobrało za rozpowszechnianie tego utworu.

Wspomniane domniemanie stwarza każdemu z potencjalnych autorów dzieła możliwość obrony jego prawa autorskich. Z domniemania tego należy wyprowadzać wniosek, że jedyną drogą do jego obalenia jest proces z udziałem objętych nim osób, w którym przesądzone zostanie komu przysługują prawa autorskie do tego dzieła. Nie sposób ustalać autorstwa utworu tylko na potrzeby wypłaty wynagrodzenia, gdyż w takiej sytuacji nie można by wykluczyć, że jeden z potencjalnych jego autorów wystąpi z powództwem o ustalenie komu przysługują wszelkie prawa do spornego utworu. W konsekwencji mogłoby dojść do kolizji pomiędzy dwoma orzeczeniami sądu. Z tego względu przed ustaleniem komu wypłacić wynagrodzenie za korzystanie z utworu należy ustalić kto jest jego autorem. Takie ustalenie może odbyć się w procesie, w którym każda z osób, za którą przemawia domniemanie z art. 8 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, będzie występowała w charakterze strony, osobiście lub przez osobę jej prawa reprezentującą. Czy będzie to odrębny proces od tego, który się toczy, czy też do toczącego się procesu zostaną wezwane zainteresowane osoby jest kwestią otwartą. W każdym razie wyrok w sprawie wynagrodzenia za korzystanie ze spornego utworu musi być poprzedzony ustaleniem komu przysługują osobiste i majątkowe prawa do tego utworu. Warto także podkreślić, że pozwane stowarzyszenie jest wprawdzie także uprawnione do reprezentowania drugiego

z potencjalnych autorów, to jednak ze względu na art. 106 § 1 wspomnianej ustawy, który zobowiązuje go do jednakowego traktowania praw swoich członków oraz innych podmiotów przez siebie reprezentowanych w zakresie zarządzania tymi prawami lub dochodzenia ich ochrony, jego udział w toczącym się procesie nie może być uznany za wystarczający dla zapewnienia gwarantowanej przez prawo ochrony autorom dzieła. Z tego względu w procesie o ustalenie prawa autorskich do spornego dzieła każda z osób za którymi przemawia domniemanie z art. 8 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych musi występować osobiście lub przez osoby które będą reprezentowały tylko jej interesy.

Należy również zwrócić uwagę, że w orzecznictwie i doktrynie dopuszcza się możliwość ustalenia stosunku prawnego lub prawa w procesie, w którym stronami nie są podmioty stosunku prawnego lub prawa, które ma być ustalone (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2008 r., II CSK 233/08 oraz z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02 nie publikowane). W sytuacji gdy proces o ustalenie toczy się pomiędzy innymi podmiotami niż te, którym z punktu widzenia prawa materialnego ma przysługiwać określone prawo, warunkiem jego dopuszczalności powinna być ocena tego, czy w takim procesie każdy z podmiotów, który może być potencjalnie uprawniony lub być stroną określonego stosunku prawnego, ma zapewnioną możliwość ochrony swoich interesów. Tylko wobec tego jeżeli do procesu toczzonego bez udziału podmiotu, którego ustalenie dotyczy, podmiot taki nie mógłby zostać dopuszczony, należałoby ustalenie prowadzić w odrębnym procesie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 k.p.c. oraz art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), orzekł jak w sentencji postanowienia.

